

## Analiza tytułów książek historycznych poświęconych II wojnie światowej

Karolina Kehl

ORCID: 0000-0003-3550-0147

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie\*

**Streszczenie:** Celem artykułu jest analiza leksykalna tytułów książek historycznych poświęconych II wojnie światowej, które zostały wydane w latach 1989-2014. Publikacje te można traktować jako intencjonalne nośniki pamięci i źródło wiedzy Polaków na temat konfliktu w latach 1939-1945. Dlatego zapoznanie się z tendencjami historiograficznymi, dotyczącymi II wojny światowej, może pomóc w zrozumieniu miejsca tych wydarzeń w pamięci zbiorowej Polaków. W artykule podjęto próbę wyróżnienia tematów najczęściej i najrzadziej podejmowanych przez historyków II wojny światowej. Istotne jest również porównanie dwóch grup tytułów nawiązujących do okupacji niemieckiej i sowieckiej. Przedstawiono również możliwe przyczyny niektórych zaobserwowanych tendencji. Wśród założeń autorki jest zdecydowana przewaga tytułów dotyczących okupacji sowieckiej, uzasadnione zniesieniem cenzury po transformacji ustrojowej. Pozostałe hipotezy odnoszą się do m. in. dominacji tematyki wojskowej w polskiej historiografii, małego zainteresowania historyków sylwetkami bohaterów wojennych i rosnącej liczby publikacji historycznych w badanym przedziale czasowym.

**Słowa kluczowe:** nośniki pamięci, historiografia, Bibliografia Historii Polski, druga wojna światowa.

II wojna światowa była bezsprzecznie jednym z najtrudniejszych momentów dla narodu polskiego, pozostając nadal żywym tematem prywatnych i publicznych dyskusji. Wiedzy historycznej, związanej z tym okresem, możemy poszukiwać w wielu źródłach. Według badań przeprowadzonych w 2009 roku przez Pentor na zlecenie Muzeum II Wojny Światowej głównym źródłem informacji o II wojnie światowej są telewizja, gazety, radio (64,4%) oraz filmy (61,0%). Na kolejnych miejscach znajdują się publikacje popularnonaukowe (34,8%), opowieści członków rodziny, którzy byli bezpośrednimi świadkami tych wydarzeń (32,2%) i opowieści osób spoza rodziny, również będącymi naocznymi

---

\* [kkSD22@aps.edu.pl](mailto:kkSD22@aps.edu.pl)

świadkami wojny (27,3%). Publikacje naukowe służą w tym celu tylko 25,7% badanych. Poniżej tego wyniku znajdują się kolejno: muzea, wystawy (24,9%), podręczniki szkolne (24,1%), Internet (24,0%), literatura piękna (22,9%), opublikowane wspomnienia świadków (22,0%), opowieści członków rodziny, niebędących świadkami wojny (21,9%), publikacje turystyczne (16,1%), opowieści, wykłady, prelekcje osób, które nie były bezpośrednimi świadkami tych wydarzeń (121,5%) oraz gry komputerowe (6,1%). Wymienione tu książki oraz artykuły naukowe i popularnonaukowe ujęto w jedną kategorię źródeł akademickich. Najczęściej sięgają po nie osoby do 29. roku życia i są nimi uczniowie oraz studenci, korzystający z publikacji najprawdopodobniej w ramach edukacji szkolnej i akademickiej. Grupą najrzadziej wybierającą źródła akademickie są osoby w wieku 30-39 lat. Spowodowane jest to zapewne ukończeniem edukacji, wejściem na rynek pracy i poświęceniu się obowiązkom rodzinnym. Publikacje naukowe czy popularnonaukowe o tej tematyce nie należą do najpopularniejszej formy zdobywania wiedzy historycznej, jednak telewizja, radio, gazety czy filmy są stosunkowo łatwo dostępnym, a także przystępnym źródłem informacji dla większości ludzi, dlatego zdecydowanie przodują w wynikach (Szpociński, 2009, s. 66–67).

Co ciekawe, podobne badanie przeprowadził CBOS w 2019 roku, a więc 10 lat później niż badanie Pentor. Według opublikowanego raportu wiedzę o II wojnie światowej zdobywamy najczęściej w szkole (66%). Drugim źródłem wiadomości na ten temat są książki (43%), rozmowy w rodzinie (42%), filmy (32%), radio i telewizja (30%), Internet (20%), rozmowy z ludźmi spoza rodziny (11%), uroczystości rocznicowe, rekonstrukcje historyczne, inscenizacje wydarzeń z przeszłości (7%), gazety i czasopisma (6%), własne doświadczenia wojenne (3%), gry (1%) i inne (4%). Różnice metodologiczne nie pozwalają na dokonanie porównań, jednak warto odnotować, że tak popularne źródła, jak media tradycyjne i filmy, zostały zdominowane przez książki, które najczęściej wybierały osoby w wieku 65-74 lata (48%), a najrzadziej osoby 55-64 lata (39%) oraz 75 i więcej (31%) (CBOS, 2019, s. 2–4).

Przedstawione przeze mnie badanie dotyczy analizy tytułów książek historycznych dotyczących okresu II wojny światowej, będącymi nośnikami pamięci historycznej, a za takowe możemy uznać niemal wszystko, gdyż „we wszystkim kumuluje się przeszłość” (Kula, 2008, s. 105). Istnieją dwa rodzaje nośników pamięci: intencjonalne i mimowolne. Pierwszymi będą te nośniki, które zostały utworzone z zamiarem upamiętnienia czegoś, natomiast drugie pierwotnie nie miały tego na celu. Według Andrzeja Szpocińskiego książki historyczne należą do grupy intencjonalnych nośników pamięci, którymi są „nazwy ulic, pomników, tablice pamiątkowe na domach, drzewach, kamieniach”, a także „prace naukowe, popularyzatorskie i artystyczne poświęcone minionym wydarzeniom i postaciom” (Szpociński, 2014, s. 19).

Rozważając temat pamięci i jej nośników, warto zwrócić uwagę na rozróżnienie, jakiego dokonują badacze. Należy bowiem oddzielić od siebie to, czym jest historia (nauka), od tego, czym jest pamięć. Jak pisze Barbara Szacka, stanowi to warunek przystąpienia do socjologicznych badań nad pamięcią: „nie da się ich bowiem badać według tego samego wzoru. Zadawania innych pytań wymaga badanie społecznych uwarunkowań poznania historycznego uznawanego za naukowe, innych – pamięci zbiorowej danej społeczności” (Szacka, 2006, s. 22). Są to zatem dwa odrębne zagadnienia, wymagające innych narzędzi badawczych. Andrzej Szpociński wymienia trzy kryteria odróżnienia historii od pamięci społecznej. Pierwszym z nich jest kryterium funkcjonalne, kładące nacisk na motywacje zainteresowania przeszłością. Historia bada przeszłość w celu zdobycia wiedzy, odkrycia czegoś nowego. Z kolei intencją pamięci społecznej jest „legitymizacja określonych porządków kulturowych, społecznych i politycznych oraz dostarczanie budulca niezbędnego do konstruowania tożsamości zbiorowej” (Szpociński, 2009, s. 56). Kryterium strukturalne opiera się na kategorii czasu. Historia ma charakter linearny, występuje w niej silna relacja przyczynowo-skutkowa. Tymczasem pamięć ignoruje chronologię zdarzeń i ich miejsce na osi czasu, ponieważ nadrzędne znaczenie ma wartość i idea. Ostatnie kryterium poznawcze wskazuje na historię jako wiedzę naukową, tzn. prawdziwą, opartą na faktach oraz pamięć społeczną jako „w znacznej mierze wiedzę ułomną, sfałszowaną, zmistyfikowaną, ponieważ dochodzi w niej do (ukrytej) ekspresji grupowych interesów i wartości” (Szpociński, 2009, s. 57). Kryterium to najcelniej, moim zdaniem, opisuje różnicę między historią a pamięcią w kontekście przedstawianego przeze mnie badania. Historia jako nauka „zrodziła się z określonej społecznej potrzeby, mianowicie z pragnienia wytłumaczenia, jak i dlaczego istnieje dany, postrzegany przez ludzi porządek świata społecznego” (Grabski, 1996, s. 5). Może się swobodnie rozwijać tylko wtedy, jeśli ludzie uświadomią sobie historyczność swoich dziejów, czyli rozumieją, że czas przeszły i przyszły są współzależne (Grabski, 2006, s. 1). Historia jawi się zatem jako usystematyzowane gromadzenie wiedzy na temat tego, co faktycznie się wydarzyło. Natomiast pamięć społeczna (zbiorowa) to „zbiór wyobrażeń członków zbiorowości o jej przeszłości, o zaludniających ją postaciach i minionych wydarzeniach, jakie w niej zaszły, a także sposobów ich upamiętniania i przekazywania o nich wiedzy uważanej za obowiązkowe wyposażenie członka tej zbiorowości” (Szacka, 2006, s. 19). Oparta jest więc na subiektywnej perspektywie, która niekoniecznie musi być zgodna z prawdą. Co istotne, pamięć społeczna czerpie z historii, wytwarza się na jej podstawie (Szpociński, 2009, s. 58). Podobnemu rozróżnieniu ulega także język poetycki, którego przekaz jest emocjonalny i służy do nadania sensu. Dodatkowo prawda podlega znacznej selekcji, niektóre fakty zostają uznane, a inne ulegają zapomnieniu. W opozycji do niego istnieje język sprawozdawczy, którego głównym, o ile nie jedynym, przeznaczeniem jest zgodność z rzeczywistością (Szpociński, 2009, s. 59–62).

Chcąc przyjrzeć się przeprowadzonej przeze mnie analizie, chciałabym zwrócić uwagę na wybrany do badania moment w historii Polski, czyli lata 1989-2014. Jest to czas wielu politycznych, gospodarczych i społecznych zmian. Po transformacji ustrojowej, upadku „żelaznej kurtyny” i zniesieniu cenzury nauka mogła się wreszcie swobodnie rozwijać. Ośrodki badawcze otworzyły się na dyskusję międzynarodową, ukazywało się coraz więcej prac naukowych oraz podręczników szkolnych z rzetelną wiedzą historyczną i nie tylko (Kawalec, 2009, s. 159). Nowe możliwości powstały również po otwarciu kolejnych archiwów czy Instytutu Pamięci Narodowej. Słabości polskiej historiografii nie miały od tej pory charakteru zewnętrznego (np. narzucanie konkretnej narracji przez władzę ludową), lecz wewnętrzny. Wśród przyczyn jej problemów wymienia się m. in.: „ograniczenie horyzontu czasowego podejmowanych badań, unikanie problemów trudnych, szukanie silnych przeciwstawięć, obawy o relatywizowanie zdarzeń i ludzi, nadmiar pryncypializmu ocen, unikanie szukania powiązań między zdarzeniami politycznymi i ich kontekstem ekonomiczno-społecznym, odrywanie historii kraju od kontekstów międzynarodowych” (Friszke, 2016, s. 76). Są to zatem kwestie związane z samym środowiskiem historycznym, które być może nie potrafiło odpowiednio wykorzystać otrzymanej wolności. Badacze zwracają uwagę na rolę literatury historycznej w kształtowaniu pamięci. Od lat 70. XX wieku zaczęto zdawać sobie sprawę, że historyk nie opisuje przeszłości w obiektywny sposób, lecz ją rekonstruuje. Siłą rzeczy buduje on narrację, której treść ulega nieuchronnej interpretacji, a jego praca jest przenikniona „schematami kulturowymi i ideologicznymi” (Erl, 2018, s. 68–69). Historiografia pełni funkcję pamięciową, a jej ostateczny charakter zależy od perspektywy przyjętej przez historyka (Erl, 2018, s. 48).

### Zarys metody

Badanie zostało przeprowadzone na zlecenie Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego, który prowadzi działalność naukową, edukacyjną, kulturalną i archiwistyczną. Dba również o upamiętnianie ważnych wydarzeń i honorowanie zasłużonych bohaterów z czasów II wojny światowej ([www.institutpileckiego.pl](http://www.institutpileckiego.pl), 5.01.21). Celem omawianego badania była analiza wybranych tendencji historiograficznych oraz obszarów zainteresowań historycznych w latach 1989-2014, dotyczących II wojny światowej. Za materiał badawczy posłużyły mi tomy Bibliografii Historii Polski, która stanowi swoisty katalog polskich, a także zagranicznych książek i artykułów na temat polskiej historii. Wydawaniem Bibliografii zajmuje się Pracownia Bibliografii Bieżącej, która do 2014 roku opracowywała je w formie papierowej, natomiast kolejne tomy ukazywane będą już wersji cyfrowej ([www.ihpan.edu.pl](http://www.ihpan.edu.pl), 5.01.21). Badanie obejmuje tylko tomy wydane papierowo. Kolejne tomy (oprócz tomu za rok 2016) nie zostały jeszcze opublikowane. We współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej powstała Bibliografia Historii Polski

na stronie online. Jest to ta sama, lecz zaktualizowana Bibliografia, wyposażona w zaawansowaną wyszukiwarkę ([www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl), 5.01.21). Zrealizowałam badanie metodą analizy treści, a konkretnie analizą leksykalną tytułów książek historycznych z zakresu II wojny światowej, wydanych w latach 1989-2014, których rejestr znajduje się w tomach Bibliografii Historii Polski. Biorąc pod uwagę fakt, że wszelkiego rodzaju publikacje o tematyce historycznej posiadają rozbudowane i precyzyjnie sformułowane tytuły, a często także podtytuły, wskazujące na omawiany w danej pozycji temat, wybór takiej metody jest zasadny. Na podstawie wiedzy własnej oraz wykonanej przed realizacją badań kwerendy opracowałam 13 kategorii tematycznych, a każda z nich zawiera od 3 do 24 kodów. Kody to wyszukiwane w tytułach słowa lub frazy. Kody, których nie znaleziono w badanych tytułach, czyli ich liczba wynosiła 0, nie były brane pod uwagę w badaniu. Aby wyniki wyszukiwania odpowiednich kodów w tytułach były jak najbardziej rzetelne, odbywało się ono w dwojaki sposób. Nazwy własne oraz wyrażenia dwuwyrzowe, o stałej niezmiennej konstrukcji były odmieniane przez przypadki, natomiast reszta kodów była wyszukiwana poprzez wpisywanie samej podstawy słowotwórczej. Badanie polega na przeglądzie różnych kategorii pojęciowych związanych z II wojną światową. W artykule posługuję się sformułowaniem „historiografia”, mimo że nie analizuję zawartości badanych publikacji. Zakładam, że tytuł książki wskazuje na poruszaną przez nią tematykę i na tej podstawie odpowiadam na poniższe pytania badawcze.

Główne pytanie badawcze dotyczy tendencji charakteryzujących polską historiografię w latach 1989-2014, natomiast pytania szczegółowe to:

1. Jaka tematyka dominuje?
2. Jakie tematy są nieobecne?
3. Czy częściej porusza się kwestię okupacji niemieckiej czy sowieckiej?
4. Jakie tendencje pojawiają się w historiografii polskiej pod względem liczby publikacji?

Założyłam, że główną tendencją występującą w polskiej historiografii w latach 1989-2014 jest dominacja tytułów związanych z okupacją sowiecką. Do pozostałych pytań postawiłam następujące hipotezy:

1. Dominuje tematyka związana z wojskowością.
2. W historiografii prawie nieobecne są publikacje o charakterze biograficznym, opisujące postacie znaczące dla historii II wojny światowej.
3. Częściej pisze się o okupacji sowieckiej.
4. Liczba publikacji historycznych rośnie.

Poniżej przedstawione zostały kategorie wraz z przyporządkowanymi do nich kodami. W nawiasach podano dokładną liczbę występowania danego kodu.

## Analiza wyników badań

### Polityka okupacyjna III Rzeszy

Nazistowski, Hitlerowski, Niemiecki, Akcja AB, Folksdojcz, Generalne Gubernatorstwo, Gestapo.

Pierwsza kategoria dotyczy hasel związanych polityką okupacyjną III Rzeszy. Szczególnie ciekawa okazała się możliwość zestawienia ze sobą trzech najczęściej używanych przymiotników określających zachodniego okupanta. Zdecydowanie najchętniej stosowanym terminem jest „niemiecki” (508) oraz „hitlerowski” (319). Wyraz „nazistowski” (40) pojawiał się najrzadziej. Spośród hasel będących nazwami własnymi dosyć często zajmowano się tematem Generalnego Gubernatorstwa (61), natomiast Gestapo (27) prawie o połowę rzadziej. Sporadycznie pojawiającym się słowem tej kategorii jest „folksdojcz” (5), w tym także jego niemieckojęzyczna wersja „volksdeutsch”.

### Polityka okupacyjna ZSRR

Bolszewicki, Radziecki, Sowiecki, Stalinowski, Armia Czerwona, Armia Radziecka.

Kolejna kategoria analogicznie do poprzedniej, skupia się na hasłach dotyczących okupacji ZSRR. Spośród czterech wybranych określników najwięcej razy pojawił się „sowiecki” (291). Dwukrotnie rzadziej użyto słowa „radziecki” (153), natomiast najrzadziej posługiwano się pojęciami „stalinowski” (11) oraz „bolszewicki” (10). Pozostałe kody to nazwy radzieckich sił zbrojnych, czyli Armia Czerwona (30) i Armia Radziecka (3).

### Działalność polityczna polskiego podziemia

Emigracja, Delegatura Rządu na Kraj, Polskie Państwo Podziemne, Rada Jedności Narodowej.

Jest to kategoria poświęcona Polskiemu Państwu Polskiemu (57) oraz jego strukturom politycznym, w których skład wchodzi Delegatura Rządu na Kraj (6) i Rada Jedności Narodowej (2). Nie cieszą się one dużym zainteresowaniem historyków, jednak można przypuszczać, że zostały wspomniane w publikacjach zawierających Polskie Państwo Podziemne w tytule. Ze względu na swój szeroki zakres znaczeniowy najliczniejszym kodem tej kategorii jest termin „emigracja” (60).

### Działania wojskowe polskiego podziemia

Armia, Wojsko, Żołnierz, Akcja Burza, Armia Krajowa, Armia Ludowa, Bataliony Chłopskie, Cichociemni, Dywizjon 303, Gwardia Ludowa, Polskie Siły Zbrojne, Powstanie Warszawskie, Związek Walki Zbrojnej, Żołnierze Wyklęci.

Kategoria dotycząca działalności wojskowej podejmowanej przez Polskie Państwo Podziemne. Podobnie do poprzednich kategorii, znalazły się w niej ogólne pojęcia nawiązujące do jej tematu oraz nazwy jednostek wojskowych i akcji zbrojnych podjętych przez Polskie Podziemie. Najczęściej w tytułach badanej literatury historycznej używano terminu „armia” (486) oraz „wojsko” (300). Prawie dwa razy rzadziej pojawiło się słowo „żołnierz” (160). Wśród kodów bardziej skonkretyzowanych najchętniej wspomina się Armię Krajową (565), Powstanie Warszawskie (220) i Związek Walki Zbrojnej (116). Pozostałe hasła, takie jak: Polskie Siły Zbrojne (39), Bataliony Chłopskie (27), Cichociemni (17) i Gwardia Ludowa (10) występują bardzo rzadko, natomiast Armia Ludowa (9), Dywizjon 303 (6), Akcja Burza (3) i Żołnierze Wyklęci (1) to pojedyncze przypadki.

### **Konspiracyjne działania ludności cywilnej**

Konspiracja, Opór, Dywersja, Harcerstwo, Szare Szeregi, Szmugiel, Tajne nauczanie/komplety.

W obrębie tej kategorii, słowo „konspiracja” (255) pojawiło się najczęściej. Inne, choć używane znacznie mniej chętnie hasła, to „opór” (68), „harcerstwo” (68). Nieco rzadziej stosowano takie wyrażenia, jak: „tajne nauczanie/komplety” (38), Szare Szeregi (36) oraz „dywersja” (32). Słowem zupełnie pomijanym jest „szmugiel” (2).

### **Okrucieństwo wojenne okupantów**

Eksterminacja, Ludobójstwo, Terror, Zagłada, Zbrodnia.

Kategoria „Okrucieństwo wojenne okupantów” składa się z kodów opisujących w generalny sposób działania okupantów poddających całkowitemu zniszczeniu państwo polskie. Znaczenie wyrazu „zagłada” (200) wydaje się być najobszerniejszym znaczeniowo spośród zebranych, ponieważ reszta słów stanowi niejako narzędzia do osiągnięcia ostatecznej zagłady. Jednak najczęściej występującym określeniem z tej kategorii jest „zbrodnia” (229). Kody „eksterminacja” (54) i „ludobójstwo” (54) powtórzyły się tę samą liczbę razy, natomiast „terror” (27) pojawił się najrzadziej.

### **Obozy**

Obozy, Obozy jenieckie, Obozy pracy, Obozy zagłady, Łagry, Obozy ra-dzieckie, Obozy sowieckie, Obozy hitlerowskie, Obozy koncentracyjne, Obozy niemieckie, Auschwitz, Birkenau, Auschwitz-Birkenau, Oświęcim, Bełżec, Gross-Rosen, Majdanek, Płaszów, Sobibór, Stutthof, Treblinka Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk.

Kody tej kategorii można podzielić na dwie części. Pierwszą z nich stanowią ogólne określenia obozów oraz te, wskazujące na okupanta, który inicjował ich powstanie. W drugiej części zostały wymienione nazwy konkretnych obozów z uwzględnieniem ich lokalizacji. Samo słowo „obóz” (418) jest najliczniej pojawiającym się, z kolei inne określenia, takie jak: „obozy koncentracyjne” (71), „obozy jenieckie” (36), „obozy pracy” (34), „obozy zagłady” (26) czy „łagry” (15) powtarzały się zdecydowanie rzadziej, natomiast „obozy hitlerowskie” (8), „obozy niemieckie” (2), „obozy radzieckie” (1) i „obozy sowieckie” to pojedyncze przypadki. Jeśli chodzi o nazwy obozów, najczęściej pisano na temat Auschwitz (161), w tym Auschwitz-Birkenau (20). Znacznie mniej tytułów pojawiło się z hasłami: Gross-Rosen (39), Majdanek (36), Oświęcim (34), Birkenau (25), Stutthof (18), Sobibór (13) czy Treblinka (13). Najrzadziej wspomniano Kozielsk (12), Ostaszków (11), Starobielsk (11), Beżec (11) oraz Płaszów (3).

### **Migracje ludności**

Deportacja, Przesiedlenie, Wysiedlenie.

W kategorii poświęconej terminologii związanej z przymusowymi migracjami najpopularniejszym słowem jest „deportacja” (67), a nieco mniej chętnie używanymi są „wysiedlenie” (32) i „przesiedlenie” (17).

### **Historia społeczna**

Kobiety, Kultura, Społeczny.

Niejednorodna, na pierwszy rzut oka, kategoria, stworzona głównie w celu zbadania stopnia zainteresowania historyków społecznymi tematami II wojny światowej. Podstawa słowotwórcza społecz- umożliwiła wyszukanie, takich słów jak: społeczny, społeczeństwo czy społeczność (łącznie 114 wyników). Porównując to z niebagatelnym zainteresowaniem historyków kwestiami wojskowymi i politycznymi, można stwierdzić, że publikacje związane ze społeczeństwem nie stanowią ważnego wątku w historiografii omawianego okresu. Ze względu na dynamicznie rozwijający się ruch feministyczny, wzięto również pod uwagę hasło „kobiety” (55). Ze względu na fakt, iż kultura (122) jest wytworem ludzi, a więc społeczeństwa, taki kod również znalazł swoje miejsce w tej kategorii.

### **Ludność żydowska**

Getto, Holokaust, Żydzi.

O ile historia społeczna okazała się dla historyków nieszczególnie istotnym tematem, o tyle o losach ludności żydowskiej powstało znacznie więcej publikacji. W kategorii poświęconej temu narodowi wzięto pod uwagę słowo „Żydzi” (398) oraz „getto” (94) i „Holokaust” (15).



## Współpraca z okupantem

Kolaboracja, Policja żydowska, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, Szmalcownictwo.

Kwestia współpracy z okupantami znajduje się na marginesie tematów prac historycznych. Najwięcej jest pozycji ze słowem „kolaboracja” (24) w tytule, natomiast Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (3), „szmalcownictwo” (3) czy „policja żydowska” (1) występują niezwykle rzadko.

## Państwo polskie

Niepodległość, Polska, Rzeczpospolita.

Pomimo braku państwa polskiego na mapie, wszystko, co polskie, nadal było tak nazywane. W tej kategorii znalazły się kody nawiązujące do suwerenności naszego kraju i są to: Polska (519), Rzeczpospolita (132), Niepodległość (43).

## Ważne miejsca

Monte Cassino, Jałta, Poczdam, Teheran, Bykownia, Charków, Katyń, Miednoje, Twer, Kraków, Warszawa.

Do ważnych dla przebiegu II wojny światowej miejsc należy włoskie Monte Cassino (36), w którym Polacy stoczyli historyczną bitwę u boku wojsk alianckich z Niemcami, trzy miejscowości, gdzie podpisane zostały traktaty międzynarodowe: Jałta (11), Poczdam (3) i Teheran (4) oraz miejsca, w których rozstrzelano członków polskiej elity. Wśród nich najwięcej publikacji pojawiło się na temat Katyń (51) i Charkowa (16). Pozostałe to: Miednoje (9), Twer (6) i Bykownia (5). Najczęściej jednak wspominało o dwóch miastach: Krakowie (75) oraz Warszawie (199). To ostatnie prawdopodobnie występowało najliczniej ze względu na status stolicy Polski. Warszawa jako jeden z ważniejszych centrów wydarzeń, uległa ogromnym zniszczeniom podczas wojny, co stanowi częsty temat prac historycznych.

## Ważne postacie

Adolf Hitler, Charles de Gaulle, Franklin D. Roosevelt, Hans Frank, Heinrich Himmler, Joachim von Ribbentrop, Joseph Goebbels, Philippe Petain, Rudolf Hess, Stalin, Wacław Mołotow, Winston Churchill, Edward Rydz, Jan Karski, Józef Beck, Leopold Okulicki, Rotmistrz Pilecki, Stanisław Maczek, Stanisław Mikołajczyk, Stanisław Raczewicz, Stefan Rowecki, Władysław Anders, Władysław Sikorski.

Zbiór nazwisk postaci, które wywarły znaczący wpływ na historię II wojny światowej, został podzielony na nazwiska zagraniczne i polskie. W pierwszej grupie najczęściej powtarzającym się w tytułach prac historycznych nazwiskiem jest

Hitler (48) oraz Stalin (34). Stosunkowo często wspomniano też Mołotowa (10). Natomiast reszta nazwisk to pojedyncze przypadki: Roosevelt (8), Ribbentrop (5), Churchill (4), Goebbels (3), Frank (2), de Gaulle (1), Himmler (1), Petain (1), Hess (1). Spośród Polaków szczególnie wiele razy użyto nazwiska Sikorskiego (59) i Andersa (39). Karski (10) i Mikołajczyk (10) pojawili się w tej samej liczbie tytułów. Pozostali to: Beck (8), Maczek (8), Raczkiewicz (5), Okulicki (3), Rowecki (3), Rydz (2) i Pilecki (2).

## Pojęcia ogólne

Ekonomia, Gospodarka, Historia, Medycyna, Polityka, Wojna.

Kategoria ta obejmuje ważne dziedziny nauki, takie jak ekonomia (13), historia (309) czy słownictwo związane z medycyną (98). Wzięto także pod uwagę słowo „gospodarka” (33) oraz „polityka” (318). Jednak to słowo „wojna” (1406) było najczęściej używanym wyrazem tej oraz wszystkich kategorii ujętych w tym badaniu.

## Tendencje historiograficzne dotyczące okresu II wojny światowej

Na podstawie przedstawionych wyników można stwierdzić, że najczęściej podejmowaną kwestią wśród historyków są tematy związane z wojskiem. Nie licząc kodu „wojna” (1406), który osiągnął sporą sumę zapewne przez powszechność sformułowania „II wojna światowa”, oraz „Polska” (519), który jest neutralny tematycznie, kilka pozostałych najczęściej powtarzających się wyrażen to „Armia Krajowa” (565), „armia” (386) czy „wojsko” (300).

Rozczarowujący wydaje się być fakt, iż tak mało publikacji poświęca się indywidualnym postaciom, zarówno bohaterom, jak i antybohaterom II wojny światowej. W kategorii „Ważne postacie” w części zagranicznych nazwisk prym wiodą tytuły z Hitlerem (48) i Stalinem (34), jednak może to być związane z pojawianiem się słów „hitlerizm” lub „stalinizm”, które pochodzą od nazwisk tych dwóch osób. Wśród polskich postaci na pierwszy plan wybijają się nazwiska Sikorski (59) i Anders (39). Taki stan rzeczy może wynikać z faktu istnienia nazw własnych, takich jak Armia Andersa czy układ Sikorski-Majski z 1941 roku. Na resztę postaci przypada od 10 do 1 pozycji. Nawet mijające w 2014 roku 100-lecie urodzin Jana Karskiego nie zaowocowało większym zainteresowaniem jego losami. Inną pomijaną kategorią prac historycznych, prawdopodobnie ze względu na swój kontrowersyjny w niektórych środowiskach charakter, jest ta dotycząca kolaboracji Polaków z okupantami. Na „Współpracę z okupantem” składają się cztery kody, które łącznie zebrały tylko 28 powtórzeń.

Tabela 1.

Tytuły z lat 1989-2001 dotyczące okupacji niemieckiej i sowieckiej

	'89	'90	'91	'92	'93	'94	'95	'96	'97	'98	'99	'00	'01
III Rzesza	47	30	28	37	20	32	32	29	37	17	33	<b>15</b>	27
ZSRR	8	<b>6</b>	11	17	14	17	19	18	24	25	23	20	32

Źródło: Kehl, 2020, s. 33.

Tabela 2.

Tytuły z lat 2002-2014 dotyczące okupacji niemieckiej i sowieckiej

	'02	'03	'04	'05	'06	'07	'08	'09	'10	'11	'12	'13	'14
III Rzesza	39	29	36	30	20	24	<b>53</b>	<b>53</b>	46	42	36	39	36
ZSRR	<b>33</b>	23	17	21	17	27	15	17	20	10	12	10	9

Źródło: Kehl, 2020, s. 33.

Aby odpowiedzieć na pytanie badawcze dotyczące swego porównania częstości występowania tytułów związanych z okupacją sowiecką i niemiecką, zsumowałam wyniki kodów „nazistowski” (40), „hitlerowski” (319) i „niemiecki” (508) dla III Rzeszy, co daje łącznie liczbę 867 tytułów oraz „bolszewicki” (10), „radziecki” (153), „sowiecki” (219) i „stalinowski” (11) dla ZSRR, czyli w sumie 482 tytuły. Moja hipoteza, według której po transformacji ustrojowej, a co za tym idzie – zniesieniu cenzury, znacznie więcej prac historycznych dotyczyło okupacji sowieckiej, nie potwierdziła się. Pozytywnych związanych z okupacją niemiecką powstało ponad dwa razy więcej. Tabele pokazują uzyskane liczby w rozkładzie na poszczególne lata. Najliczniej o okupacji ze strony III Rzeszy pisano w 2008 i 2009 roku. Przyczyną tego zjawiska może być wydarzenie, które miało miejsce w 2008 roku, kiedy to w dniu wpisania obozu Auschwitz-Birkenau na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO zmieniono także jego nazwę na „Auschwitz Birkenau: **niemiecki** nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940–1945)” ([www.auschwitz.org](http://www.auschwitz.org), 2.01.21). Było to elementem walki z błędnym określeniem „polskie obozy koncentracyjne”, które często spotykało się w zagranicznych mediach i nie tylko. Najwięcej publikacji na temat okupacji sowieckiej pojawiło się w 2002 roku.

Podczas analizy tego wątku dodatkowo można zaobserwować, jakimi słowami najczęściej posługują się historycy, opisując okupantów. Wydawałoby się, że to słowo „hitlerowski” (319) powinno być tym, po które sięga się najczęściej. Ściąga ono ciężar winy za popełnione zbrodnie z narodu niemieckiego i lokuje na barkach jednej, konkretnej osoby. Jednak to określenie „niemiecki” (508) pojawia się największą liczbą razy. Z kolei wschodniego okupanta najczęściej nazywa się mianem „sowiecki” (219). W mowie potocznej przeważnie korzysta się ze słowa

„radziecki”, ze względu na rozwinięcie skrótu ZSRR, czyli Związek Socjalistycznych Republik **Radzieckich** lub po prostu Związek Radziecki (ale po angielsku już *The Soviet Union*). Otóż zdaniem lingwisty Stanisława Westfala, określenie „sowiecki” jest zgodne z przedwojenną tradycją języka polskiego, natomiast to komuniści zastąpili je słowem „radziecki”, więc związany z radą/radami (Westfal 1950, s. 204). Wobec takiej obserwacji, która wskazuje na stosowaną w tym względzie pewnego rodzaju zasadę, również ja postanowiłam się do niej dostosować i poprawić używany dotąd przez mnie termin „radziecki” na „sowiecki”.

Analiza leksykalna „rok po roku”, czyli zapoznająca nas z rozkładem poszczególnych kodów w ciągu badanych 26 lat polskiej historiografii, pozwoliła zauważyć pewne prawidłowości w kwestii wzrostu zainteresowania danym tematem. W ten sposób ujawniła się tendencja do „okazyjnego” natężenia tytułów poświęconych danemu kodowi w konkretnym roku. Nagłe zwiększenie się liczby miało miejsce w momencie otwierania instytucji i/lub rocznicy wydarzenia związanego z określonym kodem. Przykładem tej tendencji jest kod „Powstanie Warszawskie”, który w 2004 roku uzyskał jeden ze swoich wyższych wyników, 19 powtórzeń. W tym samym roku powstało Muzeum Powstania Warszawskiego. 2008 to rok utworzenia Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma ([www.jhi.pl](http://www.jhi.pl), 3.01.21), a kod „Żydzi” pojawia się w największej dla siebie liczbie 37 tytułów. Zresztą w tym czasie ogłoszono przetarg na budowę Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN ([www.polin.pl](http://www.polin.pl), 3.01.21). Już sam projekt muzeum był szeroko dyskutowany i wielokrotnie nagradzany za swoją symboliczność nawiązującą do historii żydowskiej. W 2009 roku odbyło się uroczyste rozpoczęcie budowy muzeum POLIN ([www.polin.pl](http://www.polin.pl), 3.01.21), a kod „Żydzi” zdobył 26 powtórzeń, co jest jego drugim najlepszym wynikiem. Gdyby zsumować liczbę powtórzeń wszystkich kodów ze wszystkich kategorii, to da się zauważyć, że w 2009 roku odnotowano ich największą liczbę, bo aż 500. Przyczyną tego najprawdopodobniej może być otwarte rok wcześniej Narodowe Archiwum Cyfrowe, które jest „instytucją powołaną w celu gromadzenia, przechowywania i udostępniania materiałów archiwalnych w postaci cyfrowej oraz zarządzania nimi” ([www.nac.gov.pl](http://www.nac.gov.pl), 3.01.21). Archiwum z pewnością stanowiło nowe źródło wiedzy dla historyków i było bodźcem do powstania wielu prac naukowych. Ostatnim przypadkiem będzie kod „Katyń”, który mimo iż nie był często podejmowanym tematem, to w 1992 roku pojawił się w 6 tytułach prac, co jest najwyższym wynikiem dla tego hasła. Możliwe, że nie bez znaczenia pozostaje fakt przekazania przez Rosję kopii dokumentów, które potwierdzały odpowiedzialność Związku Radzieckiego za zbrodnię katyńską ([www.katyn.ipn.gov.pl](http://www.katyn.ipn.gov.pl), 3.01.21).

Jeśli natomiast chodzi o wzrost zainteresowania jakimś tematem z powodu obchodzenia rocznicy, przeważnie „okrągłej”, jakiegoś wydarzenia, to jednym z przykładów tej reguły jest 50. rocznica Powstania Warszawskiego w 1994 roku,

kiedy to kod „Powstanie Warszawskie” uzyskał najwięcej powtórzeń – 23. Co ciekawe, w kolejnym roku wynik powtarza się. Podczas następnych rocznic kod ten również występuje w dużej liczbie tytułów (w 2004 r. – 19 i w 2014 r. – 16). W mijającą w 1994 roku 50. rocznicę zmiany nazwy Związku Walki Zbrojnej na Armię Krajową, kod poświęcony AK wystąpił aż w 40 tytułach prac historycznych. W żadnym innym roku nie udało się powtórzyć takiego wyniku dla tego hasła. W 2009 roku, nazywanym przez niektórych Rokiem Rocznic, obchodzono m. in. 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej, co zapewne miało istotny wpływ na wzrost liczby tytułów zawierających hasło „wojna”, które z tej okazji pojawiło się aż w 87 pozycjach historycznych. Pięć lat później, w 75. rocznicę tego samego wydarzenia, kod „wojna” uzyskuje 80 powtórzeń. W 65. rocznicę wyzwolenia KL Auschwitz, a także zakończenia II wojny światowej przypadających na rok 2010, można zaobserwować nasilenie występowania kodu „Auschwitz” – 14 powtórzeń (drugi najwyższy wynik dla tego kodu) oraz „obozy” – 28 powtórzeń (największy wynik dla tego kodu). Mająca miejsce w 2012 roku 70. rocznica początku eksterminacji Żydów w Auschwitz spowodowała, że kod „Auschwitz” wystąpił aż 17 razy. Bardzo rzadko pojawiające się hasło „Monte Cassino” w tytułach prac w 70. rocznicę bitwy pod Monte Cassino osiągnęło najwyższy dla swojego kodu wynik – 5 powtórzeń. Przytoczone przykłady świadczą o tym, jak istotne jest regularne przypominanie i świętowanie ważnych dla państwa doświadczeń. Oprócz walorów edukacyjnych i zachowania tych historycznych wydarzeń w pamięci zbiorowej społeczeństwa działa ono mobilizująco dla historyków.

Jeśli chodzi zaś o liczbę publikacji historycznych na przestrzeni lat 1989-2014, łącznie zarejestrowano ich w badaniu 9369. Najwięcej pozycji pojawiło się w 2014 roku i było ich 444, natomiast najmniej wystąpiło w 2000 roku – 299 dzieł.

Tabela 3.

*Liczba publikacji historycznych w latach 1989-2001*

'89	'90	'91	'92	'93	'94	'95	'96	'97	'98	'99	'00	'01
408	300	328	399	384	427	422	387	352	315	335	299	316

Źródło: Kehl, 2020, s. 37.

Tabela 4.

*Liczba publikacji historycznych w latach 2002-2014*

'02	'03	'04	'05	'06	'07	'08	'09	'10	'11	'12	'13	'14
356	308	383	342	322	315	365	433	402	309	362	356	444

Źródło: Kehl, 2020, s. 37.

Trudno jednak wskazać jakąkolwiek wyrazistą tendencję. Publikacje historyczne ukazują się co roku w dość przybliżonej liczbie. „Można zaryzykować stwierdzenie, że jest to pozytywne zjawisko, ponieważ tendencja spadkowa wiązałaby się ze spadkiem czytelnictwa literatury historycznej z tego okresu. Natomiast tendencja zwykła niekoniecznie korelowałaby ze wzrostem jakości takich dzieł” (Kehl, 2020, s. 37).

### Podsumowanie

Wybrane przeze mnie kody potraktowałam jako polskie „nośniki pamięci”. Wspomnienia dotyczące II wojny światowej zostały zamknięte w formie haseł, których częstotliwość występowania na przestrzeni badanych lat stała się wyznacznikiem ich zainteresowania przez historyków. Pojęcie wojny jest przeważnie kojarzone z walką, operacjami wojskowymi czy akcjami zbrojnymi. Głównie temu aspektowi są poświęcone lekcje historii 1939-1945. Tak też rzecz się ma z historiografią na temat tego okresu, która skupia się właśnie na wojskowości. Mimo „indywidualizacji pamięci o poległych”, jak zauważa Barbara Szacka (2006, s. 147–149), wciąż brakuje publikacji przybliżających losy konkretnych ludzi, a przez to pozwalających poznać realia zwykłego życia w świecie wojny.

Nadal tematem tabu wydaje się być wątek kolaboracji Polaków z okupantami, który jest niechętnie opisywany przez historyków. Wbrew moim oczekiwaniom, okupacja niemiecka jest częstszym przedmiotem rozważań prac historycznych. Chociaż na stanowcze potwierdzenie tej teorii konieczne byłoby przeprowadzenie kolejnego podobnego badania dotyczącego czasów PRL-u, można założyć, że likwidacja cenzury nie miała znaczącego wpływu na ten stan rzeczy. Za to silną motywacją do powstawania nowych opracowań historycznych okresu potransformacyjnego jest otwieranie różnego rodzaju placówek związanych z wydarzeniami II wojny światowej oraz obchodzenie ich rocznic. Instytucje, które prowadzą działalność upamiętniającą ten czas, mają poniekąd władzę nad tym, na które wydarzenia położy się większy akcent. Państwo, przeznaczając fundusze na powstanie placówek edukacyjnych, nie daje ich każdej chętnej osobie. A zatem nie tylko na historykach, których badanie ukazało w dosyć negatywny sposób, lecz także na panującej władzy spoczywa odpowiedzialność za kształtowanie obrazu historii w pamięci zbiorowej ludzi.

### Bibliografia

- Auschwitz-Birkenau na liście Światowego Dziedzictwa. <http://www.auschwitz.org/muzeum/unesco/>
- Bibliografia Historii Polski. <https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/portale/33350,Bibliografia-HistoriiPolskiej.html>

- Budynek Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. <https://www.polin.pl/pl/budynek-muzeum>
- CBOS, 2019, Postrzeżenie II wojny światowej i poparcie dla domagania się reparacji od Niemiec. Komunikat z badań nr 113/2019, Centrum Badania Opinii Społecznej. [https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K\\_113\\_19.PDF](https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_113_19.PDF)
- Erl, A. (2018). *Kultura pamięci. Wprowadzenie*. Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego.
- Friszke, A. (2016). Historiografia polska po 1989 roku. W: M. Kruszyński, S. Łukasiewicz, M. Mazur, S. Poleszak, P. Witek (red.), *Klio na wolności: historiografia dziejów najnowszych po 1989 roku* (s. 73–80). Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.
- Grabski, A.F. (1996). Perspektywy historii historiografii w okresie przemian. Tezy do dyskusji. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica*, 15(55), 5–13.
- Grabski, A.F. (2006). *Dzieje historiografii*. Wyd. Poznańskie.
- Historia Instytutu Żydowskiego. <https://www.jhi.pl/instytut/historia>
- Historia muzeum POLIN. <https://www.polin.pl/pl/about-the-museum/historia-od-idei-przez-ohel-domuzeum-polin>
- Historia Narodowego Archiwum Cyfrowego. <https://www.nac.gov.pl/instytucja/dzieje-instytucji>
- Katyń – kalendarium. <https://katyn.ipn.gov.pl/kat/histori/kalendarium-1/3605,19902005.html>
- Kawalec, K. (2009). Historia najnowsza po roku 1989 – problemy, wyzwania, bariery. W: P. Skibiński, A. Przeszowska (red.), *Spojrzenie w przeszłość. Konferencja Muzeum Historii Polski* (s. 157–166). Muzeum Historii Polski w Warszawie.
- Kehl, K. (2020). *Analiza bibliografii historii polskiej II wojny światowej za lata 1989-2014* (praca niepublikowana). Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego.
- Kula, M. (2008). Co zbudować, co zburzyć? O świadectwach pamięci w Polsce w 2007 r. *Przegląd Historyczny*, 99(1), 105–116.
- O Instytucie Pileckiego. <https://instytutpileckiego.pl/pl/instytut>
- Pracownia Bibliografii Bieżącej. <https://ihpan.edu.pl/struktura/zaklad-bibliografii-historii-polskiej/pracownia-bibliografii-biezacej>
- Szacka, B. (2006). *Czas przeszły, pamięć, mit*. Wyd. Naukowe SCHOLAR.
- Szpeciński, A. (2009). II wojna światowa w komunikacji społecznej. W: P.T. Kwiatkowski, L.M. Nijakowski, B. Szacka, A. Szpeciński (red.), *Między codziennością a wielką historią. Druga wojna światowa w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego* (s. 55–80). Wyd. Naukowe SCHOLAR.
- Szpeciński, A. (2014). Nośniki pamięci. Miejsca pamięci. *Sensus Historiae*, 17(4), 17–26.
- Westfal, S. (1950). Radziecki czy sowiecki? *Kultura*, (7), 204–209.

## Analysis of history book titles concerning the World War II

**Abstract:** The purpose of this article is to analyze the lexical titles of historical books on World War II that were published between 1989 and 2014. These publications can be regarded as intentional carriers of memory and sources of Poles' knowledge about the 1939-1945 conflict. Therefore, becoming familiar with historiographical trends, concerning World War II, can help to understand the place of these events in Poles' collective memory. This article attempts to distinguish the most and least addressed topics by historians of World War II. It is important to compare two groups of titles referring to the German and Soviet occupation. The possible reasons for observed tendencies are presented. Among the author's assumptions is a definite predominance of titles referring to the Soviet occupation, justified by the abolition of censorship after the political transformation. Other hypotheses refer, among others, to the domination of military themes in Polish historiography, the little interest of historians in the profiles of war heroes and the growing number of historical publications in the examined time.

**Keywords:** memory media, historiography, Bibliography of Polish History, World War II.